

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem 900000 mk., z przesyłką pocztową 1000000 mk., za granicą 1600000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 60000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 40000 mk. w tekście 50000 mk., za tekstem 20000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszez. № 80187.

## Wileński Prywatny Bank Handlowy

niniejszem podaje do wiadomości, że dnia 24 grudnia w Wilje świąt Bożego Narodzenia, jak również dnia 31 grudnia ze względu na zamknięcie roku operacyjnego Kasy Banku czynne będą do godz. 11-ej rano.

### NA GWIAZDKĘ

Najwygodniejsze i najtańsze źródło zakupu: **ZABAWEK** artystycznych z drzewa polskiej wytwórni „Gnom”  
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.  
Polskie Towarzystwo księgarskie „Ruch” S. A. Oddz. w Wilnie.  
— Biskupia 12 (I piętro) —  
CENY KONKURENCYJNE.

### SPÓŁKA ROLNICO-HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA

W OSZMIANIE  
Poleca rozmaite artykuły spożywcze oraz maszyny rolnicze.

**Zgubiono** portfel z paszportem (dowód osobisty) na imię Samuela Prada i in. dokumentami. Uprasza się zwrócić Zawalna 33 Pradowi za sowitem wynagrodzeniem.

**Prof. SZYMAŃSKI**  
zaczął przyjmować chorych na OCZY.  
ul. Mickiewicza 4.

## Orędzie Biskupów polskich

„Samiście tylko sobie tyranami, gdyż praw nie wykonujecie, a do sprawiedliwości fałszywą wolnością, albo raczej swawolnością przeszkody sami sobie czynicie.” (Skarga.)

### Najmilsi w Chrystusie!

Ciężko nawiedził Bóg dzisiejsze narody. Nie otrząsnęły się one jeszcze ze zmagania straszliwej wojny, nie starły jeszcze krwi, w której przez lat tyle broczyły, a oto, mimo układów i traktatów pokojowych, świat cały w wielkiej żyje rozterce.

A jeśli starem i mocno w stuleciach ich dziejów utwierdzonymi państwami wstrząsa burza cierpień i doświadczeń, to czyż podobna jest, ażeby nasze młode Państwo było od nich wolnym? Jeśli silnemu dębowi wichur obłamuje konary, to jakżeby nieporuszonemu stać miało młode drzewo?

Przywrócił nam Bóg Ojczyznę naszą, wyzwolił nas z kajdan niewoli, a Królowa Korony Polskiej, Jasnogórska Marja, Królestwo swoje, tę ziemię naszą polską i naród nasz, swoim wstawiennictwem wolnym i niepodległym uczyniła.

Co moc Boża sprawiła, co obroniła przemożną opieką Marji, to złość ludzka w zapamiętałości swojej psuje i rozwała.

Nie grozi nam narazie wróg z zewnątrz, natomiast wróg wewnętrzny podkopyje podwaliny Państwa naszego.

Szatan pychy i samolubstwa opanował serca i umysły, prywata i osobiste korzyści wynoszą się ponad dobro ogólne, cele partyjne godzą często w podstawowe cele rządu i Państwa.

Zgaśł pokój, zamarała miłość, panuje upór, zawziętość, nienawiść. Dawniej zaborca nas przesładował i gnębił, dziś ze wstydem rzec można, że jedni drugich gnębiemy, sami się między sobą przesładowujemy.

Boże Wielki, gorzko narzekaliśmy, płakaliśmy, gdy podczas wojny wszechświatowej bracia nasi, służący w armjach nieprzyjacielskich, przymuszeni byli walczyć ze sobą.

Zaiste był to ciężki dopust Boży, był to krzyż z krzyżów naszych najboleśniejszy.—A dziś na co patrzymy? Co widzimy?

Oto z własnej złości i przewrotności woli w zawziętości i zapamiętałości bracia napadają na braci, Polacy mordują Polaków, leje się krew bratnia. O Boże! Ze łzami o tem mówić się godzi, płakać raczej, niż opowiadać.

Czyż miłość Ojczyzny zaginęła w Polsce? Czyż zamarły przykłady miłości i poświęcenia, które nam przodkowie w dawnych wiekach pozostawili? Wspomnijcie o tych tysiącach Polaków, którzy podczas stulecia niewoli ginęli na po-

lu bitew lub po więzieniach srogię znosili katusze, albo na wygnaniu schnęli z tęsknoty za krajem i ziomkami.

Ale pocóż szukać dawnych wzorów, w naszych czasach, w naszych oczach bohaterów synowie Ojczyzny oddawali życie za Ojczyznę, istniejemy, żyjemy ich poświęceniem i ofiarą. Oni bronili Ojczyzny, a my obronionej przez nich nie mielibyśmy budować i umacniać? Półki Ojczyzny była w niewoli, póty nam była droga, a dziś Wyzwolonej nie będziemyż służyć?

„Ta miła matka nasza daje nam dziś złotą wolność”, że użyjemy słów naszego Skargi, „iż tyranom nie służycie. Samiście tylko sobie tyranami, gdyż praw nie wykonujecie, a do sprawiedliwości fałszywą wolnością, albo raczej swawolnością przeszkody sami sobie czynicie”.

„Pan Jezus, umierając—mówi Skarga—dwa przedniejsze przykazania testamentem pozostawił, jedno, abyśmy wspólnie miłowali się, drugie, abyśmy pokój między sobą i zgodę świętą zachowali: jedno z drugiego pochodzi i płynie. Miłość rodzi zgodę, a bez zgody miłość być nie może”.

„Miłość cierpliwa jest, pisze św. Paweł, i łaskawa jest, miłość nie zajrzy, złości nie wyrządza, nie wzrusza się ku gniewowi, nie myśli złego, nie raduje się z niesprawiedliwości, ale weseli się z prawdą.” (I Kor. 13).

Na Boga zaklinamy cię pobożny ludu polski, coś zachował wiarę ojców swoich a cnoty matek twoich nie są ci obecne;—i do was się zwracamy warstwy oświecone, co wiedzą i stanowiskiem zdawna przodujące w narodzie;—do was wołamy ojcowie i matki, kobiety polskie i młodzieży, wszyscy, którzy miłujecie Ojczyznę, a dobro jej na sercu wam leży, ratujmy tę miłą matkę naszą!

Połączmy się w jednej miłości względem Boga i w jednej miłości braterskiej względem ziomków, i gdy głos krwi braci pomordowanych woła do Boga z ziemi naszej, rzućmy surowe słowa potępienia na bratobójcze walki, napiętnujmy zbrodnie i występki, i zaprotęstuemy wobec nieba i ziemi, wobec Boga i ludzi.

Niech tedy wszystek naród polski się połączy na całej ziemi naszej, niech we wszystkich dzielnicach i we wszystkich djecejach wierni nasi się zgromadzą, niech w każdym mieście i w każdej wiosce, gdziekolwiek świątynia

Pańska się znajduje, lud pobożny się zbierze w jednym dniu, w jednej myśli, w jednej wspólnej modlitwie, postem poprzednim i pokutą przygotowany, a niech odbędzie wspólne powszechne nabożeństwo przebłagalne, zadośćuczynne.

I z wielką pociechą naszego serca wyznajemy, najmilsi, iżeście, wy sami zrozumieli i odczuli potrzebę modlitwy publicznej i pokuty za Polskę. Z różnych stron kraju, z różnych sfer społeczeństwa, z różnych kół już to politycznych, jak poselskie, już to społecznych i organizacyjnych, od niewiast polskich, od polskiej młodzieży uniwersyteckiej, od stowarzyszeń przeróżnych zwrócono się do nas biskupów, byśmy zarządili modlitwy za Polskę, byśmy dla Narodu całego naznaczyli dzień jeden na pokutę i umartwienie. Zadość czyniąc z całej naszej chęci tak zgodnemu, tak poważnemu wołaniu społeczeństwa polskiego, obieramy jako dzień pokuty narodowej i postu ostatnią sobotę roku upływającego, dwudziesty dzień grudnia i polecamy wiernym, aby tej soboty wstrzymali się od potraw mięsnych. Następną zaś niedzielę, ostatnią w roku, trzynastego grudnia, naznaczamy, jako dzień powszechnych na całej ziemi polskiej modłów za Polskę, i rozporządzamy, aby w dniu tym we wszystkich świątyniach odbyło się uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, i gorąco zachęcamy wiernych, aby jaknajliczniej w dniu tym do Stołu Pańskiego przystąpili na intencję zbawienia Ojczyzny.

O niechże Bóg Wszechmocny uchroni Polskę od nierządu i domowych waśni, niech gorące nasze powszechne modły przyniosą upamiętanie i zgodę i pokój między braćmi jednej ziemi, a Marja Królowa Korony Polskiej, niech okrywa Ojczyznę naszą płaszczem swej przemożnej opieki.

Błogosławieństwo Boże i pokój niech będzie zawsze z wami wszystkimi. Amen.

Edmund Kardynał Dalbor, Prymas, Aleksander Kardynał Kakowski, Metropolita Warszawski, Józef Teodorowicz, Arcybiskup Lwowski o. orm. Bolesław Twardowski, Metropolita Lwowski o. i. Adam Sapieha, Książę-Biskup Krakowski, Józef Seb. Pelczar, Biskup Przemyski, Stanisław Kazimierz Zdzitowiecki, Biskup Kujawsko-Kaliski, Leon Wałęga, Biskup Tarnowski, Augustyn Rosentreter, Biskup Chełmiński, Antoni Julian Nowowiejski, Biskup Płocki, Marjan Ryx, Biskup Sandomierski, Zygmunt Łoziński, Biskup Miński, Marjan Fulman, Biskup Lubelski, Henryk Przeździecki, Biskup Podlaski, Jerzy Matulewicz, Biskup Wileński, Ignacy Dubowski, Biskup Łucko-Zydomierski, Piotr Mańkowski, Biskup Kamieniecki, Wincenty Tymieniecki, Biskup Łódzki, Stanisław Gall, Biskup Polowy W. P. Romuald Jąbrzykowski, Biskup Sufragana Sejneński, Augustyn Hlond, Administrator Apost. Śląska.

## Sejm i Rząd.

### Najbliższe posiedzenie Sejmu.

Wicemarszałek Sejmu Moraczewski zwołał na czwartek na godzinę 16 min. 30 posiedzenie plenarne Sejmu. Na porządku dziennym znajdzie się expose Prezesa Rady Ministrów. Na piątkowym posiedzeniu dokonany zostanie wybór marszałka.

Ponownie wysuwana jest kandydatura Rataja. W razie nieprzyjęcia lewica wysuwa Smiarowski, Dąbskiego, Bartela, ewentualnie Moraczewskiego,—prawica Chacińskiego lub Seydę.

### Dymisja wice ministra Seydy.

We środę Seyda wice-minister Spraw Zagran. złożył ministrowi Dmowskiemu podanie o dymisję.

## SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY

Z ogr. odp. w Wilnie. Ul. Adama Mickiewicza 7. Tel. 201.

Złatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące.

Przyjmuje opłatę podatków miejscowych, lokalowego i za energię elektryczną.

## Dzień polityczny.

Sowiety proszą o wstrzymanie wyroku.

Przedstawiciel SSSR. wręczył Ministerstwu Spraw Zagranicznych notę werbalną, z prośbą o wstrzymanie wyroku nad Bagińskim i Wiczorkiewiczem i o włączenie ich na listę osób, podlegających wymianie. Min. S. Zagr. odpowiedział notą werbalną, że nie uważa za możliwe przychylenie się do tej prośby.

### Sowiety a Ameryka.

Cziczerin wysłał do Coolidge'a depeszę, oświadczającą, że sowiety dążyły same do nawiązania stosunków przyjaznych ze Stanami Zjednoczonymi. Sowiety oświadczają gotowość wspólnego rozpatrzenia kwestyj poruszanych w orędziu, tak samo rokowań dotyczących sprawy nie mieszania się. Sowiety gotowe są rozpocząć rokowania celem zlikwidowania pretensyj pieniężnych.

Cziczerin odrzuca zaproszenie do Szwajcarii.

W odpowiedzi na zaproszenie Ligi Narodów do Genewy na 21 stycznia, w sprawie rozpatrzenia zasad konferencji Waszyngtońskiej dotyczących rozbrojenia, Cziczerin odpowiedział, że gotów jest uczest-

niczyć, ale pod warunkiem, że konferencja odbędzie się nie w Szwajcarii, dokąd sowiety nie mogą wysłać swoich przedstawicieli, dopóki nie otrzymają zadośćuczynienia za zabójstwo Worowskiego.

### Aresztowania skrajnych komunistów w Moskwie.

Z rozkazu WCIK a aresztowano w Moskwie 70 komunistów spośród grupy opozycyjnej. W komunistycznej partii wielkie poruszenie.

## Zycie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 19.XII. 1923 r.

Marki estońskie 13,500.

Ruble lotewskie 24,000.

Dolary 6,500,000.

Złoto: Ruble 3800000.

8% Państw. Pożyczka złota 940000—920000.

WARSZAWA, 19.XII. (A. W.)

Warszawska giełda urzędowa z 19.XII. Dolary 6,500,000—6,100,000. Przekazy: New-York 6,500,000—6,100,000. Londyn 28000000—26650000, Paryż 8550000—3325000, Wiedeń 89,50—85,80, Praga 1830000—176950, Włochy 275000—265000, Belgja 292500—280000, Szwajcarya 1,140,000—1,060,000, Frank złoty 1203250. Tendencja słabsza.

BERLIN, 19. 12. (A. W.) Berlińska giełda urzędowa z 19. 12. (W milionach mk. niem.) New York 4189500—2410500. Tendencja nieokreślona.

GDANSK, 19 XII. (A.W.)

Marka polska 0,987—0,993 guld. za 1 milion mk. pol. Przekazy. Warszawa: 0,883—0,887 guld. za 1 milj. mk. pol. New York 5,8304—5,8596 guld. za 1 dolar.

### Reformy skarbowe w Niemczech.

BERLIN, 19. IX. (A.W.) Giełda berlińska odpowiedziała silną zwykłą akcją na ostatnie rozporządzenie finansowe rządu niemieckiego. Kola bankowe i giełdowe oczekiwaly jak widać silniejszego obciążenia nowymi świadczeniami aniżeli się to faktycznie stało. Dzienniki radykalne sądzą, że wielki przemysł wobec zwiększonych danin na rzecz państwa w ten sposób sobie poradzi, że zmniejszy liczbę robotników i zapłaci podatki.

### Teatr Polski

(Lutnia)

Dziś

„Kobieta i pajac”

komedia P. Louys'a.

Początek o 7 1/2 w.

### Teatr Wielki

(na Pohulance)

Dziś—premiera

RIGOLETTO

opera J. Verdi'ego.

Początek o 7 1/2 w.

# Koniec przesilenia.

W chwili, gdy piszemy artykuł niniejszy, nowy rząd p. Grabskiego ostatecznie został sformowany—dzisiaj, t. j. we czwartek stanie on przed sejmem, który zdecyduje o dalszych losach jego. Do tego czasu powstrzymujemy się od bardziej wyczerpującej oceny nowego gabinetu, oraz poszczególnych członków jego, słów kilka natomiast poświęć jeszcze pragniemy przesileniu, które, jeśli Bóg pozwoli, możemy uważać za skończone.

Jesteśmy bardzo dalecy od tego, by komukolwiek narzucać przemocą takie lub inne przekonania, dla tego też zasadniczo nie możemy robić Bryłowi i jego grupie zarzutu, z tego powodu, iż zmienili zdanie i przeszli do opozycji.

Wszystko jednak zależy od czasu i okoliczności.

Był czas, gdy rządził w Polsce gabinet p. Moraczewskiego oraz inne, zdecydowanie lewicowe. Byliśmy w opozycji, niekiedy ostrej, stanowczej, nigdy jednak z opozycji naszej nie robiliśmy oręża przeciwko Polsce, nigdy nie odmawialiśmy zgody naszej, gdy chodziło o konieczności państwowe. Od początku byliśmy jaknajbardziej krytycznie usposobieni wobec ryzykanców zamysłów p. Piłsudskiego, tak w dziedzinie polityki jak zwłaszcza strategii, nie podnosiliśmy jednak protestu w przeddzień walnych bitew, owszem, wstępowałyśmy do wojska jako ochotnicy, spełnialiśmy rozkazy z tem ślepego posłuszeństwem jakie winien żołnierz wodzowi, nawet gdy w głębi duszy nie podzielała zdania jego.

Postępek Bryła — była to dezercja w przeddzień walnej bitwy, bitwy na froncie wewnętrznym, niemniej jednak ważnej i decydującej o przyszłości państwa. Jak zaznaczyliśmy w poprzednim artykule, sprawa reformy rolnej, była tylko pretekstem, w gruncie chodziło o coś nieskończenie ważniejszego: o sanację naszej waluty. Sprawa to bynajmniej nie partyjna, lecz ogólnopolska i narodowa, niestalenie waluty najdotkliwiej odbija się na najszerszych warstwach robotniczych miejskich, zarówno jak wiejskich. Mimo to poświęcono ją dla spraw czysto partyjnych, dla zawiści i ambicji osobistych.

Dla tego postępek p. Bryła i komp. w tym czasie i w tych warunkach był zbrodnią wobec państwa.

A skutki jego? Przedewszystkiem załamanie się bodaj chwilowe, zamierzonej reformy walutowej, w chwili stanowczej; raptowny i nieuzasadniony naszym położeniem gospodarczym spadek marki o 100 proc. (przed przesileniem 1 dolar = 3.500.000, dziś 1 dolar = 6.500.000) skutkiem tego nowa fala drożyzny tem dotkliwsza, bo przypadająca na czas przedświątecznych zakupów, na czem oczywiście skorzystają przedewszystkiem spekulanci z „mniejszości“.

Wszystko to są jednak sprawy przejściowe, które mogą jeszcze być naprawione, bez porównania ważniejszą była druga, o której zda się nie pomyślano—decydująca się właśnie w tym czasie sprawa Jaworzyny. Chodziło o spory i niezmiernie ważny kawał ziemi polskiej, o kawał żywego ciała Polski. Dziecko by zrozumiało, iż

wywołanie przesilenia w rządzie w chwili, gdy przed Ligą Narodów rozegrywała się moralnie przygotowana i na najlepszej znajdująca się drodze sprawa, równa się zaprzepaszczeniu jej. Tak się też stało, a powaga Polski zagranicą mocno została zachwiana. Nawet tak życzliwa nam opinia francuska bardzo pesymistycznie odzywa się o naszych wewnętrznych stosunkach, zaś „Republique Francaise“ pisze wprost:

„Jeżeli gabinety w Polsce będą się zmieniały kilka razy rocznie, wskutek widzimisię kilku intrygantów, to przyszłość Polski w ciemnych malowałaby się kolorach“.

Obok tych niezmiernie ujemnych stron, dało nam ostatnie przesilenie kilka jaśniejszych promieni. Oto, jak wiemy, p. Prezydent Wójcickowski, zgodnie z przyjętymi w krajach parlamentarnych zwyczajami, powierzył początkowo misję utworzenia gabinetu p. Thuguttowi, jako przywódcy najsilniejszego stronnictwa opozycyjnego. P. Thugutt początkowo zamierzał oprzeć swój gabinet na skrajnej lewicy i tak zw. „mniejszościach narodowych“.

Tu jednak spotkał się ze stanowczym, jednomyślnym sprzeciwem całej opinii, tak, że p. Thugutt zmuszony był zrezygnować z pierwotnego projektu, podjął jeszcze próbę sformowania gabinetu opartego na większości polskiej, poczynając od Chrześcijańskiej Demokracji, kończąc na P. P. S. Próba ta oczywiście z góry skazana była na niepowodzenie. Z nieudanych zabiegów p. Thugutta dla niego i dla nas wszystkich pozostał wniosek:

„że w Polsce niemożliwy odtąd jest rząd, któryby się nie opierał na większości polskiej“;

„że w Polsce, nawet przy obecnym składzie sejmu, wybranego pod silną presją kamaryli „stare belwederskiej“ — rządy zdecydowanie lewicowe są niemożliwe“.

A przecie nie tak dawno to czasy, gdy Polską rządził lewicowy gabinet gen. Sikorskiego, oparty o mniejszości narodowe. Jeżeli tedy w opinii Sejmu i społeczeństwa dokonał się tak ważny zwrot — jest to dziełem ostatniego półroczia rządów większości narodowej.

W dziejach rozwoju naszej myśli państwowej krok to wielki i stanowczy naprzód.

Co się tyczy rządu p. Głabińskiego, to mimo najzupełniejszego uznania dla poszczególnych członków jego, wśród których są niezawodnie ludzie bardzo zdolni, ludzie o charakterach czystych, przeważnie pod względem politycznym umiarkowani — zaznaczyć trzeba, iż jest to gabinet pozaparlamentarny, co jest w państwie o ustroju konstytucyjnym anomalją. Z drugiej strony jednak, gdy upadł rząd prawicowy, zaś lewicowy nie mógł się sformować, pozostawały dwa wyjścia: albo rozwiązać Sejm, albo też powołać rząd kompromisowy, bezpartyjny. Rozumiemy względy, które nie pozwoliły p. Prezydentowi w chwili obecnej zdecydować się na rozwiązanie Sejmu, to też prawica nie odmówiła poparcia pozaparlamentarnemu rządowi p. Grabskiego, który gabinet swój tworzył w zrozumieniu ważności momentu i pod hasłem naprawy skarbu.

I. O.

## Program skarbowy.

Niektóre szczegóły o programie finansowym p. Grabskiego podaje komunikat chrz. nar. z przebiegu konferencji:

P. Grabski oświadczył, że dąży do szybkiego wprowadzenia nowej waluty. Przedstawiciele Kl. Ch. N. zapytali, czy uznaje konieczność tego załatwienia spraw, że przedewszystkiem porządkuje się budżet, tak, aby niedobór był sprowadzony do najmniejszych możliwych rozmiarów i aby istniała pewność, że niedobór nie będzie znowu się pojawiał, dalej w związku z tem stabilizuje się markę,

tak, aby uwolniona ona była od nagłych zmian, a gdy to będzie zapewnione, wówczas jaknajrychlej wprowadza się nową walutę.

P. Grabski odpowiedział, że uznaje konieczność takiego działania i w sprawie budżetu i w sprawie marki, ale zarazem sądzi, iż to musi być dokonane szybko, bo ustawa waloryzacyjna stwarza konieczność przejścia do nowej waluty, a zaliczki na podatek majątkowy, które już wpływają, przyspieszają również zmianę waluty, gdyż właśnie na to powinny być użyte, aby nie zmarniały.

# Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

## PRZESILENIE RZĄDOWE.

# Nowy rząd został utworzony.

### Konferencje premiera Grabskiego.

P. Władysław Grabski desygnowany przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej na prezesa nowego rządu podjął we środę 19 b. m. o godz. 10 min. 30 rano dalszą pracę nad utworzeniem gabinetu. P. Grabski w ciągu przedpołudnia tego dnia przeprowadził dalszy ciąg konferencji z przedstawicielami poszczególnych politycznych ugrupowań parlamentarnych oraz z osobami które zamierza powołać do nowego rządu. O godz. 9 min. 30 odbył premier Grabski konferencję informacyjną z dotychczasowym ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dr. Stanisławem Grabskim, o godz. 10 min 45 przyjął Józefa Kiedronia, dyrektora departamentu Śląskiego w ministerstwie przemysłu i handlu, następnie odbył konferencję z dr. Bolesławem Miklaszewskim dyrektorem Wyższej Szkoły Handlowej, jak również konferował z wojewodą Warszawskim Władysławem Sołtanem, oraz z podsekretarzem stanu w ministerstwie rolnictwa i dóbr państwowych. O godz. 10 min. 40 porozumiewał się p. premier Grabski z posłem ks. Klinko przedstawicielem Niemieckiego Zjedn. Parlamentarnego. O godz. 11 ej konferował z pos. Wasyńczukiem i Podhorskim, przedstawicielami klubu ukraińskiego. O godz. 11 min. 15 przyjął Karola Bertoniego nadzwyczajnego posła, pełnomocnego i dyrektora departamentu administracyjnego w ministerstwie spraw zagranicznych. O godz. 11 min. 30 odbył konferencję porozumiewawczą z pos. Łypaciewiczem przedstawicielem klubu Kat. Lud. O godz. 11 min. 40 przyjął przedstawiciela klubu chłiborobów ukraińskiego. O godz. 12 przyjął p. Seweryna Ludkiewicza b. prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego, o godz. 12 min. 30 konferował z inż. Hipolitem Zielińskim prezesem Sejmowej Grupy P. S. L. Lewica. O godz. 12 m. 20 przyjął posła Taraszkiewicza. O godz. 12 min. 30—posła Okonia, przedstawiciela grupy radykalno chłopskiej, następnie przyjął kolejno pos. Głabińskiego, Gdyska, Wierzbickiego, dr. Bartla, Rudzińskiego, oraz pos. Dębskiego.

### Skład nowego rządu.

P. Premier Grabski udał się do Prezydenta Rzeczypospolitej i przedłożył mu do zatwierdzenia następujący skład gabinetu.  
Władysław Grabski—Prezes Rad. Min., minister skarbu.  
Władysław Sołtan—min. spraw wewnętrznych.  
Włodzimierz Wyganowski—min. sprawiedliwości.  
Gen. Kazimierz Sosnkowski—min. Spraw Wojskowych.  
Bolesław Miklaszewski—min. Oświecenia Publicznego.  
Józef Kiedroń—min. Przemysłu i Handlu.  
Inż. Tysza—min. Kolei.  
Ludwik Darowski—min. Pracy.  
Zdzisław Ludkiewicz—min. Reform Rolnych.  
Karol Bertoni—kierownik Minister. Spraw Zagran.  
Józef Racyński—kierownik min. Roln. i Dóbr Państw.  
Inż. Mieczysław Rybeżyński—min. Robót Publicznych.  
Prezydent Rzeczypospolitej podpisał przedłożoną mu powyższą listę członków gabinetu.

Kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Bertoni został powołany czasowo do chwili przyjazdu posła Rzeczypospolitej w Paryżu p. Maurycego Zamoyskiego, który ma objąć tekę.

### Falszywe pogłoski.

We środę wieczorem kursowały w Warszawie pogłoski, jakoby gen. Sosnkowski, przyjmując stanowisko min. Spraw Wojskowych, zastrzegł sobie, że p. Piłsudski i p. gen. Sikorski otrzymają wysokie stanowiska w armii.

Okazuje się, że pogłoski te są fałszywe, gdyż gen. Sosnkowski po dłuższych pertraktacjach z premierem Wł. Grabskim przyjął stanowisko ministra bez żadnych zastrzeżeń.

### Nowi ministrowie.

Wśród nowomianowanych ministrów zajmują to stanowisko poraz pierwszy następujący:

**Bolesław Miklaszewski**—minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, dotychczasowy dyrektor Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie. Wyższe wykształcenie otrzymał na politechnice w Zurichu i w Akademii Handlowej w Antwerpii. Przez pewien czas był asystentem na politechnice we Lwowie.

Do niedawna był szefem departamentu szkół zawodowych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego.

W latach młodzieńczych związany był ściśle z partją socjalistyczną. Później te stosunki rozluźniły się, dziś jest bezpartyjnym. Ceniony powszechnie za nieposzlakowany charakter i ideową służbę sprawie publicznej.

**Józef Kiedroń**—minister Przemysłu i Handlu—inżynier górniczy znany na Śląsku Cieszyńskim. W czasie walk z Czechami był przez nich więziony i niebezpiecznie pobity. Do ostatnich czasów był szefem departamentu Śląskiego w ministerstwie Przemysłu i Handlu. Jest szwagrem premiera Grabskiego.

**Włodzimierz Wyganowski**—minister Sprawiedliwości — prawnik. Przed wojną był adwokatem w Łodzi, brał za czasów rosyjskich żywy udział w życiu społecznym i konspiracyjnej pracy kulturalnej. Obecnie był sędzią Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

**Władysław Sołtan**—minister Spraw Wewnętrznych—prawnik. Przed wojną był adwokatem w Rydze. Wielki właściciel ziemski na Inflantach. Był Delegat Rządu w Wilnie, ostatnio wojewoda Warszawski.

### Premier Wł. Grabski obejmuje urządowanie.

O godz. 19-ej min. 10 nowomianowany prezes Rady Ministrów Władysław Grabski przybył do gmachu Prezydium Rady Ministrów. P. Prezes Rady Ministrów odbył dłuższą konferencję z b. prezesem Rady Ministrów p. Witosem, poczem objął urządowanie.

### Głosy prasy o nowym gabinecie.

WARSZAWA, 19.XII—23. (A. W.) „Gazeta warszawska“ pisze: „Przeoglądając listę proponowanych przez p. Wł. Grabskiego członków nowego rządu, musimy skonstatować, że są to ludzie, cieszący się bezwzględnie doskonałą opinią, przeważnie fachowcy. Nasuwa się jednak pewna wątpliwość co do siły politycznej nowego rządu“.

WARSZAWA, 19.12. (A.W.) Poseł Stroński na łamach „Rzeczypospolitej“ nazywa gabinet Grabskiego „gabinetem uspokojenia. Nie można patrzeć—pisze poseł Stroński okiem nieżyczliwym na powstanie rządu nieparlamentarnego, a to dlatego, że większość dotychczasowa po secesji Bryła przestała być większością.“

Mniejszość sejmowa ze strony lewicy polskiej przechodzi w stan wyraźnego uspokojenia. Istnienie rządu dotychczasowego niewątpliwie wpływało drażniąc na opozycję. Obecnie powód ten zniknął, i to oczywiście wpływa na uspokojenie lewicy. Taki stan zarówno dla p. Grabskiego jak i dla całego życia państwowego jest bardzo pomyślny.

# Wiadomości telegraficzne.

Powołanie komisji dla zbadania Kłajpady.

PARYŻ, 18.XII. (Pat.) Wczoraj Rada Ligi Narodów uchwaliła utworzyć komisję dla zbadania sprawy Kłajpady. Do komisji wejdą dwaj przedstawiciele organizacji tranzytowych Ligi Narodów, oraz prezes mianowany przez władzę. Na posiedzeniu był obecny przedstawiciel Polski p. Skirmunt, który podkreślił nienaruszalność gwarancji zawartych w projekcie konwencji, oraz protokole dodatkowym. P. Skirmunt zastrzegł sobie prawo ścisłej współpracy z komisją, oraz zwrócił uwagę na niedopuszczalność tezy litewskiej. Oświadczenie delegata polskiego Rada przyjęła do wiadomości, a przedstawiciel Francji nawoływał do porozumienia.

### Przewrót państwowy w Grecji.

WIEN, 19.XII. (Pat.) „Neue Freie Presse“ donosi z Aten, że rodzina królewska opuściła wczoraj Ateny i udała się do Pireuszu i że jutro ma wsiąść na parowiec „Daphna“. Według tego dziennika, król jest zdecydowany nie podpisywać aktu abdykacji. Przedstawiciele Anglii, Rumunii i Jugosławii złożyli królowi wizyty. Król oświadczył im, że nie należy uważać tronu za opuszczony, dwór bowiem pozostaje nadal w Atenach. Rząd angielski wyznaczył do dyspozycji króla krążownik. W kraju panuje porządek. W Atenach ulicami przeciagają patrole konne.

### Złota premijówka tytoniowa.

WARSZAWA, 10.XII. (A. W.) Jak donosi „Kurier Polski“ Min. Skarbu wniosło ostatnio projekt ustawy państwowej o złotej premijówce tytoniowej. Projekt przewiduje wypuszczenie 8 serji premijówki po 50 milionów złotych każda, na sumę ogólną 400 milionów fr. złotych. Premijówka zagwarantowana jest majątkiem państwa i monopolem tytoniowym. Jedno z konsorcjów zagranicznych realizuje premijówkę na sumę 100 milionów fr. złotych, zaś pozostało 300 milionów może być użyte, jako pożyczka wewnętrzna.

# Uwadze J. E. Ks. Biskupa Matulewicza.

Na naczelum miejscu naszego pisma dajemy oredzie biskupów polskich do wiernych całej Polski w sprawie opamiętania, zgody i pokoju. Oredzie to podpisane zostało między innymi przez biskupa Wileńskiego ks. Jerzego Matulewicza. Bodaj w żadnej z dzielnic polskich cdezwa episkopatu polskiego nie jest tak aktualna, jak w Wileńszczyźnie, gdzie sprawcami waśni domowych są w znacznej mierze sami duchowni litwini i białorusini. Do nich winny być przedewszystkie zastosowane gorące słowa odezwy. Oto mamy świeży przykład mącenia pokoju i podburzania do walk politycznych warstw robotniczych. W ubiegłą niedzielę w kościele O. O. Bonifratrów na roratach dla stróżów domowych, kapłan katolicki ani jednym słowem nie wspominał o rzeczach wiary, a natomiast wygłosił agitacyjną mowę polityczną, w której wyraził radość z powodu upadku rządu prawicowego i nawoływał zebranych robotników, aby nie pozwolili wydrzeć sobie z rąk władzy.

Tak więc kościół stał się trybuną wiecową agitatora partyjnego. Niepomny na miejsce ani swą godność kapłańską, agitator lewicowy nawołuje przybyłych wiernych na nabożeństwo do walki partyjnej. Podajemy ten oburzający fakt do wiadomości J. E. Biskupa djecejalnego i zapytujemy, co gotów jest uczynić w myśl podpisanej przez siebie oredzia, aby ukrocić samowolę owego księdza katolickiego. Nie wątpimy, iż Ks. Biskup Jerzy Matulewicz stanie na wysokości zadania i władzą swoją zapobiegnie wtrącaniu się podwładnego mu duchowieństwa do walki na szkodę państwowości polskiej. Wypadki takie jak ów podany przez nas powyżej, nie mogą być cierpiane dłużej. Ks. Biskup Matulewicz powinien z oredzia episkopatu polskiego wyciągnąć konsekwencje.

## Załatwienie sprawy uznania rządów sowieckich.

Rząd polski zgodził się na uznanie. — Rząd sowiecki potwierdził traktat ryski i obiecał zwrot funduszy Kasy im. Mianowskiego i Towarzystwa dobroczynności w Warszawie.

Wydział prasowy M. S. Z. komunikuje:

W wyniku rokowań pomiędzy rządem polskim a sowieckim w sprawie uznania przez Polskę Związku Socjalistycznych Republik Rad (SSSR) w dniach 13 i 14 b. m. nastąpiła wymiana not w tej sprawie pomiędzy obu rządami.

Ustalony tekst noty p. ministra spr. zagranicznych, Romana Dmowskiego, wręczony w dn. 13 b. m. p. posłowi pełnomocnemu Leonidowi Obolenskiemu w Warszawie, brzmi:

Panie Ministrze Pełnomocny! Rząd Polski potwierdza niniejszym odbiór pisma pana komisarza ludowego spraw zagranicznych Cziczerina z dnia 23 lipca r. b. o utworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Rad, poprzedzonego pismami pp. komisarzy ludowych spraw zagranicznych Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Rad, Ukrainiejskiej Socjalistycznej Republiki Rad i Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Rad.

Rząd Polski przyjmuje do wiadomości, że na podstawie Deklaracji i Umowy, przyjętych jako Konstytucja Związku w dn. 6-go lipca r. b., został utworzony Związek Socjalistycznych Republik Rad, przy jednoczesnym zachowaniu suwerennych praw Republik, wchodzących w skład Związku, i że Związek Socjalistycznych Republik Rad przejmie na siebie wykonanie traktatów i umów, zawartych przez te Republiki z innymi państwami.

Jednocześnie Rząd Polski wyraża zgodę na utrzymanie z Rządem Związku Socjalistycznych Republik Rad normalnych stosunków dyplomatycznych.

Mam zaszczyt prosić Pana, Panie Ministrze Pełnomocny, o zakomunikowanie powyższego Rządowi Związku Socjalistycznych Republik Rad.

Zechce Pan przyjąć, Panie ministrze Pełnomocny i t. d.

Ustalony tekst noty p. komisarsza do spraw zagranicznych, J. Cziczerina, wręczony w dn. 14 b. m. p. Kaz. Wyszynskiemu, chargé d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie brzmi:

Szanowny Panie Charge d'Affaires! Podтверdzając odbiór noty rządu polskiego z dn. 13 grudnia Nr D. V. 7730/23, rząd związkowy z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości zawarte w niej uznanie de jure Związku Socjalistycznych Republik Rad, jak również zgodę rządu polskiego na przeniesienie na Związek Socjalistycznych Republik Rad stosunków dyplomatycznych, które Polska utrzymywała dotychczas z poszczególnymi republikami Związku.

Zgodnie z aktem notyfikacji i swymi późniejszymi oświadczeniami, rząd związkowy jeszcze raz potwierdza, że bierze na siebie wykonanie podpisanego przez Rosyjską Socjalistyczną Federacyjną Republikę Rad, Ukrainiejską Socjalistyczną Republikę Rad i Białoruską Socjalistyczną Republikę Rad — Traktatu Ryskiego, oraz wszystkich innych układów i konwencji, zawartych przez te państwa z Polską.

W celu dalszego spracyzowania przyjaznych stosunków pomiędzy Związkiem Socjalistycznych Republik Rad i Polską, rząd związkowy udziela rządowi polskiemu, niezależnie od mającej być zawartą konwencji konsularnej, prawa niezwłocznego otwarcia konsulatów generalnych w Charkowie i Mińsku, przy czym wyraża swą zgodę na to, aby na czele tych konsulatów stały osoby, będące formalnie członkami poselstwa polskiego w Moskwie.

Rząd związkowy wyraża gotowość uregulowania w sposób najprzyjaźniejszy spraw opieki i repatriacji obywateli polskich z tych części Związku, na które dotychczas nie rozciągała się moc odpowiednich artykułów traktatu ryskiego, i zawarcia w możliwie szybkim czasie szczegółowego układu w tym przedmiocie.

Przyjmując pod uwagę wyrażone przez rząd polski życzenia z uwagi na specjalne interesy Kasy im. Mianowskiego i warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, rząd związkowy wyraża zgodę na przyjęcie pod rozwagę najbardziej celowej formy uregulowania pretensji tych towarzystw. Jednak rząd związkowy uważa za potrzebne podkreślić przytem, że zgoda ta ma charakter zupełnie wyjątkowy i nie może posłużyć za precedens dla jakichkolwiek innych pretensji prywatnych do Federacji zakaukaskiej.

Zechce Pan przyjąć, panie chargé d'affaires i t. d.

da smutne święta Bożego Narodzenia, niejedne dziesiątki zawiódł się w swych nadziejach.

Lecz trudno, nastąpiły ciężkie czasy, z którymi pogodzić się trzeba. Ci zaś szczęśliwi, którzy mogą sobie pozwolić na zakup podarunków, wybierają sobie potrzebny towar i bez namysłu, nie oglądając się wchodzą do sklepu, nie bacząc czy to obcy, czy to żyd, to jest kupującym obojętne; wchodzi i kupuje towar, który bardzo często pochodzi z Niemiec, od naszych najserdeczniejszych

Prześladowano nas czasami niewoli, tak że słabsi z prądu nas własnej zapierali się narodowości. Dziś we własnym naszym Państwie przeciwko nam knują intrzygi. Żydy prowokują nas jawnie na każdym kroku. Sprobujcie w sklepie żydowskim zapotrzebować towaru w języku rosyjskim lub niemieckim a otrzymacie go znacznie taniej niż gdy mówić będziecie po polsku. Mimo to, mimo jawnego lekceważenia, jakie okazują nam żydzi, my do nich nie siemy naszą krwawicę, znosimy ich bezczelną arogancję, dajemy się wyzyskiwać — zapomnieliśmy o hasle „Swoj do swego“ i wielu, a zwłaszcza z lepszych sfer, kupuje towary i zaspakaja swoje potrzeby u tych, którzy wrogo dla nas są usposobieni. — Żądajmy przede wszystkim towarów swojskich, rodzimych i u swego. Pamiętajmy przedewszystkiem przed Gwiazdką o hasle „Swoj do swego“, odrzucajmy towary obce, za który wiele więcej płacić musimy i bez którego obyć się możemy; bo wtenczas tylko podniesiemy nasz rzemieński handel i przemysł i przyczynimy się do obniżenia obecnych wysokich cen.

**Sprawy miejskie.**  
— Posiedzenie Rady miejskiej. W czwartek dnia 20 b. m. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej. Porządek dzienny obejmuje 18 spraw z których 11-oie dotyczy ustalenia wysokości podatków na rok 1924 od podatków już istniejących. Z innych spraw ważniejszych omawiany ma być wniosek dalszego wyłączenia zasobów miejskich na rzecz żydowskiego szkolnictwa powszechnego, referat w sprawie zastosowania naszej ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych do pracowników miejskich, wniosek wyłączenia jednorazowej zapomogi na rzecz ochronek miejskich, oraz kwestja udzielenia jednorazowego subydjum gminie żydowskiej.

**Budżet miejski bez deficytu.** Zgodnie z przewidywaniami szefa sekcji finansowej Magistratu p. Chądzyńskiego miasto budżet II półroczu zamyka bez deficytu. Wpływały na to podatki, które płatnicy wpłacili w wysokości przewidywanej przez kalkulacje budżetowe. Budżet bez deficytu jest poważnym krokiem w zasadniczej sankcji stosunków finansowych miasta, które z polskich miast większych od 1924 r. przeszło najsilniejsze wstrząśnienia.

**Likwidacja wydziału opieki nad opuszczonymi domami.** Stworzony siał faktów niezwłocznie po ustąpieniu roszjan z Wilna w 1915 r. wydział opieki nad opuszczanymi domami przy Magistracie ma być w ciągu najbliższych kilku tygodni zlikwidowany.

**Likwidacja tego wydziału jest najlepszym dowodem powrotu Wilna do czasów normalnych.** Nieznaczna ilość domów, których właściciele nie powrócili z opieki są władze sądowe.

**A był czas gdy omawiany wydział miał pod swoją opieką przeszło 600 opuszczonych domów.**

**Choroba Prezydenta miasta.** W stanie zdrowia chorego od dłuższego czasu Prezydenta miasta p. W. Bańkowskiego nastąpiło, jak się dowiadujemy polepszenie. Istnieje nadzieja, iż w niedługim czasie p. Prezydent wróci do pełnienia obowiązków.

**Podatek od służby domowej i telefonów.** Idąc za przykładem m. Warszawy Magistrat Wileński powziął projekt wprowadzenia w naszym mieście podatku od służby domowej oraz od telefonów. Myśl podatku od telefonów nie znajduje jednak uznania w komisji finansowej miejskiej wobec małej ilości telefonów prywatnych w Wilnie.

## Z życia stowarzyszeń.

— Ogólne zebranie „Wileńskiego T-wa badań psychicznych“ odbędzie się w piątek 21-go grudnia r. b. punktualnie o godz. 6-jej w. w lokalu Domu Oficera Polskiego ul. Mickiewicza, róg Wileńskiej, dla przyjęcia statutu T wa i omówienia spraw organizacyjnych.

— Zebranie krawców. We czwartek dnia 20 grudnia r. b. o g. 7 w. w lokalu Centrali Chrz. Zw. Zawod. (Sw. Jańska 3) odbędzie się ogólne zebranie krawców i krawczyń.

## Sprawy robotnicze.

— Umowa zbiorowa w rolnictwie na rok 1924. Dnia 17 b. m. pod przewodnictwem Okręgowego Inspektora Pracy p. Leszczyńskiego rozpoczęła się konferencja przedstawicieli ziemian i robotników klasowych związków rolników rolnych dla opracowania umowy zbiorowej w rolnictwie na rok 1924.

— Żądanie robotników szewskich. W poniedziałek w godzinach wieczornych odbyło się zebranie pracowników szewskich należących do klasowego związku zawodowego. Na zebraniu tem uchwalono zażądanie podwyżki 50 proc. począwszy od 15 b. m.

— Pracownicy sklepów groźą strajkiem. Zarząd klasowego związku spóżywców zażądał od właścicieli podniesienia płacy dziennej o 50 proc. Z powodu odmownej decyzji właścicieli, robotnicy oświadczyli, że zastrzegają sobie ogłoszenie strajku przed świętami.

## Sprawy urzędnicze.

— Połączenie kooperatyw urzędniczych. W niedzielę dn. 16 b. m. odbyły się w Stowarzyszeniu Urzędników Państwowych dalsze narady w sprawie połączenia Spółdzielni Prac. Państw. (ul. S to Jańska, 13) i Kooperatywy Urzęd. Państw. (ul. Jagiellońska 6) w jedną organizację przy S. U. P.

W toku narad nad połączeniem wyjaśniło się, że statut zarejestrowany w Sądzie Okręgowym posiada tylko Spółdzielnia Prac. Państw. i ten fakt bardzo ułatwia połączenie. Postanowiono przeto statut tej organizacji uzgodnić z wymaganiami S.U.P. i wynikiem stał poprawki i uzupełnienia poddać do zaakceptowania Waln. Zgromadz. członków Spółdzielni i później tenże statut przyjąć w kooperatywie przy ul. Jagiellońskiej 6.

Z najważniejszych wymagań S.U.P. przedewszystkiem jest to, że ono rezerwuje dla siebie automatycznie w przyszłej kooperatywie po jednym miejscu w Radzie Nadzorczej i Zarządzie oraz, aby do tej kooperatywy przyjmować w przyszłości urzędników — tylko członków S.U.P. Klauzulę tę, która wywołała dłuższą dyskusję, S. U. P. uzasadnia tem, że ono (S.U.P.) chce być pewnym racjonalnego użycia i wypełnienia kredytów, jakie będzie dla kooperatywy dostarczało i za które będzie gwarantowało i po drugie, aby przez tę klauzulę zmusić urzędników do ścisłego skupienia się i trzymania się w ich organizacji ideowej.

Przeciwko tej klauzuli wypowiedzieli się delegaci Spółdzielni i p. Prezes Owsianko w imieniu sędziów i prokuratorów, motywując swe stanowisko przedewszystkiem tym względem, że niektórzy urzędnicy ze stanowiska swego nie mogą należeć do S. U. P. i takimi są sędziowie i prokuratorzy, dyrektorja oddzielnych resortów państwowych, zatem niżsi funkcjonariusze państwowi, emeryci, którym już absolutnie trudno należeć i uczestniczyć w S. U. P., a którym jako konsumentom nie należy i nie można zamykać drzwi do kooperatywy.

Podzielamy w zupełności zdanie opozycji jeszcze z tego względu, że kooperację, nie można wystawiać na najłżejsze podmuchy wiatrów klasowo-politycznych. Zdania tego nie zmienimy, mimo wysłuchania z całym uznaniem p. inżyn. Wojciechowskiego, że S.U.P. Wileńskie nie poszło w przeszłości śladem swej centrali warszawskiej i zapewnieniu jego, że i w przyszłości ono nie wyjdzie z ram apolitycznych. Mimo to jednak pamiętać należy, że te lub inne oblicze wszelkiej instytucji nadają ludzie w niej pracujący i skupiający się i że przy zmianach perso-

**NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA**  
poleca w wielkim wyborze  
**eleganckie suknie, bluzki,**  
**kostjумы, palfa, szlafroki etc.**  
po cenach przystępnych  
**MAGAZYN**  
**E. HEGENT**  
ul. Wielka 10 (vis à vis poczty).

nalnych łatwo przeto zmienia się charakter samej instytucji — i ten względ najbardziej przemawia za tem, ażeby kooperację jaknajbardziej abstrahować od wpływów wewnętrznej atmosfery związków klasowych, jaknajbardziej zachować ją tylko w ramach gospodarczo handlowych.

Ku końcowi obrad udało się nam jednak zauważyć skłonność S.U.P. do zrezygnowania z powyższej klauzuli. **M.a.**

## Różne.

— Podziękowanie. Zarząd Domu Dzieciątka Jezus w imieniu opuszczonych sierot, składa serdeczne „Bóg zapłać“ Sz. Ofiarodawcom:  
W. P. Nagrodzki 5.000.000 mk., składka pracowników drukarni p. Zawadzkiego 4.600.000 mk., ofiara od cechu szewców 19.000.000 mk., W. P. Gawrońska 1.000.000 mk.

## Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). „Kobieta i pajac“ — doskonała komedia Louisa — zyskała na premierze ogólny poklask i uznanie. To też utrzymuje się na repertuarze w ciągu dni najbliższych.

W rolach głównych — K. Tatkiewicz i E. Śnieżkówna.

W akcie III-im „Fandango“ — w wykonaniu Śnieżkówny.

W przygotowaniu „Ladna awantura“, lekka komedia Caillaret'a i Flers'a, oraz „Dzwonek alarmowy“ M. Hennequina i R. Couisa.

— Teatr Wielki (na Pohulance). Dziś — po raz 2-gi wspaniała opera Verdie'go „Rigoletto“ z Jęfimecwa, Romanowskim i Stąpniowskim w rolach naczelnych. Tańce: galopada i menuet układu baletmistrza Morawskiego. Reżyserował Romanowski. Operę prowadzi kapelmistrz Leszczyński.

W przygotowaniu „Bal maskowy“ Verdie'go i „Opowieści Hoffmana“ Offenbacha.

## Wypadki.

— Wybuch pocisku. Dnia 8-go b. m. mieszkaniec wsi Wierznie, Józef Bałewicz, usiłując rozciągnąć meszynie rurkę od pocisku, spowodował wybuch, podczas którego doznał bardzo ciężkiego uszkodzenia ciała. Dochođenje ustaliło, iż Bałewicz znalazł omawianą rurkę (części wystrzelonego pocisku zaw. materiału wybuchowego) w roku 1921, podczas działań wojennych i przechowywał ją u siebie w domu, aż do dnia wypadku. Ofiarę nieostrożności przewieziono do szpitala św. Jakóba w Wilnie.

## Kronika policyjna.

— Pożar stodoły. Dnia 17 b. m. o godz. 16-jej, we wsi Poleszany, gminy Ciereskiej, na szkodę gospodarza Jana Szokla, spaliła się stodoła ze słomą i narzędziami gospodarczymi. Pożar wybuchł wskutek nadmiernej rozpalania w piecu, służącym dla suszenia zboża.

— Żonobójca. W Nrze 257 podaliśmy wiadomość o zabójstwie Julji Apieczonek, sprawcy którego byli nie wykryci.

Dalsze dochodzenie ustaliło, iż mordercą Julji Apieczonek okazał się jej mąż, który podejrzewał ją o zdradę. Mąż-morderca został ujęty.

— Kradną również na wsi. W nocy z dnia 12 na 13 b. m. u mieszkanka wsi Fermy, gminy Mickińskiej, Józefa Bożewskiego, za pomocą wybrania szyby, popełniono kradzież rozmaitych rzeczy wartości 650 milionów mkp.

— Kradzież porucznika. W dniu 18 b. m. z kościoła Serca Jezusowego przy ulicy Archanielskiej, skradziono porucznika, osadzonego na kościelnej wieży, wartości 350 milionów mkp.

— Podejrzany o kradzież Pruszyński Jan, został aresztowany i osadzony w areszcie przy V-tym komisariacie.

— Zaginiona. Wanda Zdanowicz, zamieszkała przy ulicy Piaski Nr. 43, zameldowała, że brat jej Władysław, lat 20, w dniu 13 b. m. wyszedł rano z domu do kasy chorych i do tej pory nie powrócił.

Wszelkie poszukiwania czynione przez rodzinę okazały się bezskutecznymi!

## OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego“.  
Na Inwalidów (Im. Żeligowskiego) N. Z. 500.000 mkp.  
Na Żłobek im. Marii W. R. 350.000 mkp., zamiast udziału w zamierzonej uczcie Wigilijnej — Ruch 1.000.000 mkp.  
Dla wdów i sierot po poległych bohaterach dn. 6 XI b. r. w Krakowie w obronie praworządności Ojczyzny i honoru polskich żołnierzy — urzędniczej Wydziału Sejmiku Dziennikowskiego i Starostwa 12.300.000 mkp.  
Na Macierz Szkolną znalezione w Apłtece — Szantyr 105.000 mkp.  
Na Inwalidów przy Tow. Pań. Miłośniczek Św. Wincentego a Paulo Personaln. Naczelniczek Szkoły Nr. 22 „Świt“ 1% od dodatku za grudzień 1.820.000 mkp.

## Powrót gabinetu rycin Stanisława Augusta.

Wczoraj nadszedł transport 67 skrzyń z Petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych. Transport zawiera cenną kolekcję gabinetu rycin Stanisława Augusta, składającą się ze starych sztychów i rysunków w ilości przeszło 130 tysięcy sztuk.

Prace nad odbiorem gabinetu rycin w Piotrogradzie, które będą zdeponowane w Bibliotece Uniwersyteckiej, skąd zostały wywiezione w 1831 roku trwały przez szereg miesięcy i były dokonane przez członków Delegacji polskiej pp.

dra Rygla i dra Morelowskiego, przy czynnym współudziale eksperta delegacji p. E. Wierzbickiego.

W tym samym transporcie nadeszła druga partja rękopisów średniowiecznych z Biblioteki Załuskich w ilości kilku tysięcy sztuk. Prace odbiorcze w Bibliotece publicznej w Piotrogradzie są prowadzone w dalszym ciągu pod bezpośrednim kierownictwem zastępcy prezesa delegacji p. dyr. Kuntzego.

## Wiadomości bieżące.

### Urzędowe.

— Sprawa czasu pracy w handlu i przemyśle. Delegat Rządu polecił podległym mu organom aby z dniem 21 grudnia rozpoczęły bezwzględnie stosowanie przepisów w przedmiocie czasu pracy zawarte w ustawach z dnia 19-go grudnia 1919 r. i 4 lutego 1922 r., rozciągniętych na Ziemię Wileńską rozporządzeniem Rady Ministrów. Zarządzenie p. Delegata zwraca uwagę w szczególności na przepisy odnoszące się do otwierania sklepów w niedziele i dniach świątecznych. Zgodnie z ustawą z dn. 19 grudnia 1919 winni niestosowania się do powyższych przepisów będą karani w drodze sądowej grzywną lub aresztem do 3 miesięcy. Równocześnie Delegatura Rządu jak już pisaliśmy o tem zwróciła się do Magistratu miasta Wilna i sejmików powiatowych o określenie czasu otwierania i za-

mykania sklepów w dni powszednie.

### Z miasta.

— Zakupy świąteczne. Mamy czas przedświąteczny, na głównych ulicach z okien wystawowych pięknie udekorowanych, biją fale światła, ruch panuje ożywiony i przed wystawami gromadkami stają się przechodnie mający chęć kupna. Każdy spogląda nie tyle na wyborowy towar, który mógłby zakupić na Gwiazdkę, jak na karteczki z oznaczonymi cenami. Obserwując tak niejednego zauważyć można przestroch na widok tylu liczb idących nie już w tysiącach, ale w milionach. Wielu jest takich, co zrezygnowali z kupna ze względu na okoliczności, myśląc skąd wziąć te miliony na zakup najpotrzebniejszych przedmiotów, którym obdarzyły swoich najbliższych. I nie dziw, że z powodu tej drożyzny w niejednej rodzinie bę-

**Teatr Polski.**

„Pierre Louys: „Kobieta i Pajac“.  
„Kobieta“ taka, jaką jest w powieści Louys'a nie mogłaby się nigdy ukazać na scenie. Bo są istoty i rzeczy o których można czytać, lecz na które patrzeć, obleczone ciałem—nie sposób. Istnieją typy zwyrodniałe, odpowiednie na okazy kliniczne, lecz pokazane ze sceny mogą wzbudzić jedynie niedowierzanie i niesmak.  
Concha Perez z powieści a Concha Perez z „komedji“ to kobiety różne. Pierwsza — to do sadyzmu zbliżona perwersja o podkładzie wyraźnie historycznym, druga to żywioł, temperament, szczerłość i duma i ta ma całą sympatję wi-

dza. Bardzo słusznie spada na scenie zasłona na dalsze dzieje Conchity i Pajaca i przerywa się wątek, który powieść snuje dalej, i nie pozostawia w wyobraźni widza kobiety tak złą — pajaca tak słabym. Więc zadawaliśmy się idealnymi obelgami, które niby zwoje tęczowej gazy sztuka narzuca swej „Kobiecie“ i z ostatniem zapuszczeniem kurtyny wyobrażamy sobie, że zaczyna się prawdziwa sielanka tych dwojga a nie, jak w powieści—upodlenie.  
Kinematograficzny ten romans na gorącym tle andaluzyjskiego nieba,—bujnej pod niem przyrody i życia ulicy, grany był przez naszych artystów prawdziwie con amore. P. Snieżkówna jako sza-

lona Concha, wydobyla z duszy małej andaluzyjki, rozkochanej w swej cielesnej dziewiczości, całą bujność temperamtu córki poludnia, perwersję, dziecka ulicy, dziecka słonecznych choć brudnych zaułków sewilskich całą czujną, szpiegowską zalotność tego dziwnego, nieokielzanego stworzonka, pół dziecka, pół kobiety, tygrysiatka igrającego z sercem a bardziej ze zmysłami swej ofiary, tem mocniej dającej się pętać im bardziej poczynają jej siwieć włosy u skroni. W gwałtownych, kalejdoskopowych przemianach Conchity była uroczą, fascynującą, giętką swój głos naginając od najmiększych, gorących kusicielskich tonów do dźwięków zimnych i

twardych jak zgrzyt żelaza o lód. Taulety miała p. Snieżko piękne, tańczyła prześlizgnie.  
Nieszczęśliwego, targanego za sznurowadła przez złośliwe dziecko pajaca grał p. Tatariewicz. Trudniejsze miał niż „kobieta“ zadanie. „Du sublime au ridicule iln'ya qu'un pas“, mówią francuzi. Na granicy tej postawił właśnie Mattea Diaza autor, pozostawiając aktorowi utrzymanie równowagi i nie pochylanie ku śmieszności szali z miłością piękna, bo szczerą, poczynającą się starzeć donjuana. Artysta wyszedł z tej próby zwycięsko, głosem, mimiką, gestem świetnie uplastycznając opętanie, jakiego ofiarą jest, jakby urzeczony, wytworny Mat-

teo Diaz. W ostatnim akcie całowal z temperamentem południowca a bil z furją podzwrotnikową.  
Rezta postaci to jeno repousoir konieczny dla dwu figur głównych sztuki, zbędnych w powieści. Lecz wszystkie: pp. Chojnacka—porzuciona kochanka, Mołska—typowa matka-wiedźma, Jasińska—tancerka, Ostaszewski—przyjaciel, Wołhejko—oberzysta, Perzanowska, Habrowska—„papierosniczka“, Kurzakowicz—Marenito i inni — czuli się w sztuce doskonale. Wystawa ładna, tło karnawałowe żywe i barwne. Sztuka będzie miała powodzenie.  
Pilawa.

Kino-Teatr „**HELIOS**“  
ul. Wileńska 38. DZIŚ Clou sezonu!

**RÓŻE i CIERNIE ŻYCIA...**

wzruszające tragizmem dzieje porwanej z klasztoru zakonnicy. Festyny, wystawne balety, Haszysz tańca, Taniec Salome i t. d.

Kino-Teatr „**Polonia**“  
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

DZIŚ Premiera! Wszelkowiarcydzieło według rozgłoszonej powieści Henry Wood'a „La maison dans la forêt“

Urocz. prześliznie Sylvia Grey, K. Worth i ulubieniec kobiet I. Angelo w rolach gł. Wspaniałe scen. balet. w „Moulin Rouge“.

Kino-Teatr „**Piccadilly**“  
ul. Wielka.

UWAGA! Dyrekcja kina „Piccadilly“ zawiadamia Sz. Publiczność, że po ukończeniu remontu i odnowieniu kina przystąpi do demonstrowania pierwszorzędných obrazów, przeznaczonych dla inteligentniejszej publiczności. Z powodu tego, że większość obrazów tych jest wzbudzona dla młodzieży, przeto Dyrekcja naszego kina będzie urządzać codziennie od 3—5, a w dni świąteczne od 1—5 wiecz. **specjalne seanse dla dzieci dozwolane.**

Kino-Teatr „**Piccadilly**“  
Wielka 72.

DZIŚ! Nasza następna artystyczna premiera. występują w salonowym życiowym dramacie w 6 akt NIEBYWAŁA BOGATA WYSTAWA.  
**HARRY LIEDTKE HENNY PORTEN NA BŁĘDNEJ DRODZE**

**Dr. D. ZELDOWICZ**  
Chor. weneryczne, moczopł., sifilis i skórne. Pr. 9—11 5—8 ul. Ad. Mickiewicza 24.  
Kobieta lekarz  
**Dr. Szwarc-Zeldowicz**  
Choroby kobiece, weneryczne i moczopł. Pr. od 12—5 ul. Ad. Mickiewicza 24.

**TOKARNIA**  
z transmisją mało używana DO SPRZEDANIA Warsztaty elektrotechniczne „MOTOR“, Wileńska, 15.

Sprzedaje się **FUTRO**  
podrózne, czarne barany, oglądać w sklepie komisowym, ul. Mickiewicza Nr. 29.

Kupuję książki w jęz. rosyjskim. Trocka 4 m. 1.

1/2 roczny rasowy „**FOXTERIER**“ do sprzedania. Wileńska 29, m. 8.

**A. KUSZERKA** A. Jutan ul. Niemiecka 4, m. 19, telefon 222. Udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.

Sprzedaje się **meška dacha** na lisach. Oglądać od 10 do 12 rano i od 3 do 5. Mostowa ul. Nr. 7, m. 5.

poszukuje posady buchalterską, ew. pomocnika lub biuralistę, wyjadę do majątku. Oferty: „Zdolny“ do Dz. Wil.

**Prowizor** chrz. poszukuje posady, Wilno, ul. Zamkowa 14, m. 7.

Zgub. legitymację, wyd. przez Starostwo Święciańskie, legitymację Kasy Chorych na imię Dominika Wiercińskiego, zam. przy ul. Serceńskiej, unieważnia się.

Do wynajęcia dom w Trokach za remont. Zdany do handlu. Tamże sprzedaje się plac. Oferty piśmiennie: Troki Poziemski.

Zgub. legitymację, wyd. przez Urząd Komisarza Rządu na imię Marji Dziemowej, zam. przy ul. Bukowej 15, unieważnia się.

Zgubione dn. 19 b. m. legitymację na imię ks. Piotra Rogińskiego, wydane przez Kurję Biskupią w Wilnie i przez Uniwersytet S. B., unieważniają się.

Zgubiono w Kasie Pożyczkowej dn. 19 b. m. stary skórzany pugilares. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot do Kurji Biskupiej lub Sekretariatu Uniwersytetu.

**KALENDARZE**  
na 1924 rok  
ściennie książkowe oraz ścianki do nabycia w księgarni **J. ZAWADZKIEGO** Wielka 7.  
Do handlu ze znacznym **ustępstwem.**

SPECJALNOŚĆ ZAKŁADANIE STADNIN

**KONIE**  
klusaki, zaprzęgowe, wierzchowe, „robocze“, reproduktory wszelkich ras, oraz materiał hodowlany poleca i posiada stale do sprzedania po cenach konkurencyjnych  
**Tatarsal i Remiza**  
**PIOTRA ŻURAKOWSKIEGO**  
WARSZAWA CHMIELNA 7 i FOKSAŁ 7, TEL. 196.82.  
Sprzedaż i wynajem pojazdów wszelkiego rodzaju.  
Informacje w Wilnie biuro Lasy-komis Portowa 6-d.

**Świeży tran bergeński**  
POLECA SKŁAD APTECZNY **NARBUTA**  
ŚWIĘTOJAŃSKA Nr. 1

Sprzedam tanio eleganckie parokonne sanki. Obejrzeć w pracowni p. Julji Horodniczyay przy ul. Sw. Anny 7.

**Wielki wybór gramofonów**  
płyt, różnych instrumentów muzycznych, zabawek dziecięcych, sanek sportowych poleca firma „**UNIWERSAL**“ ul. Wielka 21  
CENY DOSTĘPNE  
**ROWERY i MASZYNY DO SZYCIA NA RATY.**

**Lekcje angielskiego i francuskiego**  
przy ul. Podgórznej 1, m. 10. Informacje od 3—4 po poł.

**Nauczyciel** gimnazjalny, znajdujący się w bardzo krytycznych materialnych warunkach, przyjmie korepetycję, zgłosi się na wyjazd. Antokol ul. Borowa dom Juchniewicza Nr. 36 W Podgórski

**D-r. medycyny B. SZYRWINDT**  
Choroby: skórne, weneryczne, sifilis.  
Wielka 19. 10—11 4—7.

**Dr. Marjan Mienicki**  
Choroby weneryczne, sifilis i skórne (leczenie szt. słowem górskim). Wileńska 34 m. 3. Przyjmuje od 4—7.

**Dr. D. KENIGSBERG**  
choroby weneryczne, sifilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.

**Dr. E. BIRZOWSKI**  
choroby weneryczne, sifilis i skórne. Przyjmuje od g. 11 1/2—21 4—7, panie od godz. 3—4 p.p. ul. Jagiellońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

Do sprzedania **FOLWARK** z zabudowaniami (duży dom mieszkalny wraz z całym inwentarzem. Gleba pierwszej jakości (18 1/2 dz). Od stacji Landwarowo o 1 1/2 kilometra, pow. Trocki gm. Landwar. folw. Ustronie,

**LEKARZ-DENTYSTA A. KISIEL-ANDRZEJ-KOWICZOWA**  
wieloletnia demonstratorka Szkoły Dentystycznej Wągl-Swidarskiej w Petersburgu Zawalna 16, m. 32 od 10—3, od 4—7 pop.

**D-r J. Bernsztejn**  
Choroby skórne, weneryczne, sifilis i moczopłowe. Przyjmuje 9—1 pp. 14—8 w. ul. Mickiewicza 28—5.

**Dr. Wołodźko**  
ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

**Pracownia damskich ubiorów Ludwika Jasińskiej**  
Wielka 5 m. 1. (3-gie podwórze na lewo.)

**Akuszerka**  
z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

**D-R. MED. KAZ. ŁUKIEWICZ**  
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 4—7 pop. ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich.

**Dr. med. Kapłan**  
Choroby weneryczne, sifilis i skórne. Wileńska 11 tel. 640.

**Dr. E. BIRZOWSKI**  
choroby weneryczne, sifilis i skórne. Przyjmuje od g. 11 1/2—21 4—7, panie od godz. 3—4 p.p. ul. Jagiellońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

**Dr. E. BIRZOWSKI**  
choroby weneryczne, sifilis i skórne. Przyjmuje od g. 11 1/2—21 4—7, panie od godz. 3—4 p.p. ul. Jagiellońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

**Rządca gospodarczy**  
Poznańczyk, zawodowy rolnik, przyjmie odpowiedzialnie stanowisko jako żonaty od zaraz lub później. Łask. oferty do „Dziennika Wileńskiego“ pod „Energiczny“.

**TOWARZYSTWO „J. B. SEGALL”**  
Sklepy: 1) ul. Trocka 7, 2) ul. Wielka 28 (naprz. kość. św. Jana) 3) ul. Mickiewicza 5 (dawn. 5-to Jeraki prosp.).  
POLECAMY NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA DUŻY WYBÓR TOWARÓW **PERFUMERYJNYCH, GALANTERYJNYCH i KOSMETYCZNYCH.**  
Przedmioty użytku domowego. **Wielka wyprzedaż po cenach zniżkowych** wysortowanego towaru: **Mydła, Perfum i Pudru** oraz inne środki kosmetyczne i gospodarcze. **CENY UMIARKOWANE.**

**Fabryka Cukrów i Czekolady „FORTUNA”** Wilno, Wielka 18. (w podwórzu).  
**na gwiazdkę**

**POLECA CUKIERKI** najrozmaitszego gatunku i w każdej ilości po cenach śc śle fabrycznych. Urzędnikom udzielamy opustu.

**NA święta! Na święta!**  
**Wina owocowe** „Rektyfikacji Warszawskiej“ znane w całym kraju ze swego smaku, który nie ustępuje winom zagranicznym w smakach: Sauterwes, Barsac, Reńskie, Madera, Tokaj i Lafitte. Wyłączna reprezentacja i hurtowy skład na WILNO i WILEŃSZCZYZNĘ  
**ANTONI GŁOWIŃSKI** Dobroczyzny 2. Telef. 134.

**Owieszczenie Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej.**  
Podaje do powszechnej wiadomości komunikat Ministerstwa Skarbu w spr wie prekluzyjnego terminu nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.  
Termin do nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1924, przypada na zasadzie art 80 Ustawy w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego (Dz. U. R. P. Nr. 38 z roku 1923 poz. 412) na okres od 1-go listopada, do końca grudnia 1923 roku.  
Termin ten bezwarunkowo nie zostanie odroczone, a po jego upływie przystąpią niezwłocznie władze podatkowe na całym obszarze Państwa do ścisłej kontroli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, oraz zajęć przemysłowych.  
Winni zupełnego niewykupienia lub posiadania nieodpowiednich świadectw przemysłowych, będą niezwłocznie pociągani do odpowiedzialności karnej, na zasadzie art. 98 Ustawy w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego.  
Jednocześnie zwraca się uwagę płatników na tę okoliczność, że poczynając od 1-go stycznia 1924 roku, ceny świadectw przemysłowych będą zwaloryzowane, t. j. przeliczone na franki złote.  
(—) J. MALECKI.  
Wilno, d. 19 grudnia 1923 r. Dyrektor.

**Gotowe ubrania. Ceny niskie.**  
Garnitury, palta, burki, ubrania sportowe, spodnie żakietowe i t. p.  
Otworzono fabryczny skład hurt. i detal. w Wilnie, Dobroczyzny 2, tel. 184.  
Warszawskiej fabryki krawieckiej „**Kontusz**“.  
Dla uczącej się młodzieży przystępne warunki.

**OGŁOSZENIE.**  
Dyrekcja K. P. w Wilnie, powtórnie ogłasza przetarg na sprzedaż 74 tonn złomu żelaza (szmelcu), znajdującego się przy warsztatach wąskotorowych w Brześciu V.  
Reflektanci winni wpłacić do Głównej Kasy Dyrekcji 200 milionów marek wadium i kwit założyć do oferty, którą w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na kupno szmelcu w Brześciu V“, należy złożyć do godziny 12-jej dnia 28 b. m. w lokalu Prezydium Dyrekcji Wileńskiej P. K. P. w Wilnie, ul. Słowackiego Nr. 2 (2-gie piętro pokój Nr. 1).  
Dyrekcja zastrzega sobie prawo przyznania oferty za najkorzystniejszą i wyznaczenia przetargu ustnego.  
DYREKCJA.